

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa



Rok XII – Wydanie 9, październik 2020

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

www.adoratrici-asc.org

redazioneasc@adoratrici-asc.org

Lima, Peru
5-28 Luglio 2017

Jak Jezus, zmuszony do uciezki

To nie przypadek, że Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy był również częścią Sezonu Stworzenia. W rzeczywistości temat migracji jest ściśle powiązany z problemem braku równowagi środowiskowej, która stawia ludzi w sytuacji, gdy poszukują możliwości przeżycia w innych miejscach. Do tej pory nie ma na świecie kraju, który nie byłby zaangażowany w tę rzeczywistość. Są tacy, którzy są powołani, by witać innych, i tacy, którzy odczuwają smutek z powodu konieczności wyjazdu.

W tym roku temat refleksji inspirowany jest fragmentem Ewangelii wg św. Mateusza (2, 13-15, 19-23) - jak Jezus został zmuszony do uciezki przed gniewem Heroda, który chciał Go zabić, zmuszając rodzinę do schronienia się w Egipcie. Ta refleksja pomaga nam spojrzeć na

rzeczywistość migrantów z innej perspektywy, z doświadczenia Jezusa, który w swoim życiu rzucił wyzwanie niepewności tych, którzy muszą zostawić wszystko, mając nadzieję, że znajdzie się kogoś, kto ich przyjmie i ochroni. W dzisiejszych czasach w tej rzeczywistości można rozpoznać miliony rodzin. Jesteśmy wezwane, aby zobaczyć na ich twarzach oblicze Chrystusa, który głodny, spragniony, nagi, chory, obcy i uwięziony, rzuca nam wyzwanie.



Wydawca

Wydawca

◇ Jak Jezus, zmuszony do uciezki

Przestrzeń Zarządu Generalnego

◇ Wizytacja kanoniczna w Regionie Włoskim w okresie koronawirusa

Ze Świata ASC

- ◇ Misja w czasie koronawirusa - Mozambik
- ◇ Najpiękniejsze doświadczenie
- ◇ Parada Miłości
- ◇ Refleksja o dniu moich ślubów

Spis

1	◇ Adoratorki ruszają w ślady Świętej Marii De Mattias, dziewczyny śpieszącej się	7
	◇ Przychodnia zdrowia MARIA NILAYAM	8
	◇ Patrząc w przeszłość, patrząc w przyszłość!	9
3	Przestrzeń JPIC/VIVAT	
	◇ Zielona konwersacja: powrót do początku	10
4	W Zgromadzeniu	
4	◇ Kalendarz Zarządu Generalnego	11
5	◇ Urodziny: Świętujemy życie	11
6	◇ Wrócić do Domu Ojca	11

W obliczu tej potrzeby musimy zdać sobie sprawę, że niezawsze jesteśmy w stanie narazić naszego czasu, otoczenia i naszych zabezpieczeń. Jest to wezwanie do zmiany, do przemiany, która prowadzi nas do ponownego odkrycia, że wszyscy są synami i córkami tego samego Ojca, a zatem braćmi i siostrami, zobowiązani tylko do jednej rzeczy: wzajemnej miłości. Ta miłość nazywa się przyjmowaniem, słuchaniem, troską, odpowiedzialnością, zaangażowaniem, służbą sobie nawzajem. Tak, wobec innych, ponieważ nawet nieznajomy, bezdomny ma do podzielenia się z nami bogactwem dziecka Bożego. Nie jest to już wezwanie do dawania tego, co mamy, ale do przyjęcia tego, co inny ma mi do zaoferowania, ponieważ Królestwo Boże, nowa ludzkość, którą Jezus przyszedł ustanowić za cenę swojej krwi, jest budowana razem. (1 Kor 1,10) W przesłaniu Urbi et Orbi z 12 kwietnia 2020 roku papież Franciszek wyraźnie stwierdził, że „To nie jest czas egoizmu, ponieważ wyzwanie, przed którym stoimy, jednoczy nas wszystkich i nie czyni różnic między ludźmi. Aby zachować nasz wspólny dom i uczynić go coraz bardziej podobnym do pierwotnego planu Boga, musimy zobowiązać się do zapewnienia międzynarodowej współpracy, solidarności i globalnego zaangażowania, nie pomijając nikogo.

Z tego powodu chcemy podzielić się modlitwą napisaną na ten Światowy Dzień przez ks.

Francesco dell'Orco, Asystenta Duszpasterstwa "A. Gemelli" Sacred Heart Catholic University z siedzibą w Rzymie.

Ojciec, powierzyłś Świętemu Józefowi to, co dla Ciebie najcenniejsze: Dzieciątka Jezus i Jego Matkę, aby uchronić ich przed niebezpieczeństwami i groźbami niegodziwców. Spraw, abyśmy doświadczili Jego ochrony i pomocy. Niech On, który uczestniczy w cierpieniach tych, którzy uciekają przed nienawiścią do możliwych, pocieszy i ochroni wszystkich naszych braci i siostry, pogrążonych w wojnie, ubóstwie i konieczności opuszczenia swoich domów i ziemi, aby jako uchodźcy udać się do bezpieczniejszych miejsc.

Pomóż im, za wstawiennictwem świętego Józefa, znaleźć siłę do wytrwania, pocieszyć ich w smutkach i dać im odwagę pośród ich prób.

Daj tym, którzy ich przyjmują, odrobinę czułej miłości tego sprawiedliwego i mądrego ojca, który kochał Jezusa jak prawdziwego syna i wspierał Maryję na każdym kroku.

Niech ten, który pracą swoich rąk zarobił na chleb, czuwał nad tymi, którzy widzieli wszystko w życiu, co zostało odebrane, i wyświadczał im godność pracy i spokój w domu....

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



Wizytacja kanoniczna w Regionie Włoskim w okresie koronawirusa

Wizytacja kanoniczna to szczególny czas, kiedy Kościół zaprasza nas, abyśmy doświadczyli Jezusa Chrystusa, który przechodzi między nami. Troska i uwaga, jakiej wymaga przygotowanie, mówią nam o Jego świętości.

Wizytacja kanoniczna w tak dużym, licznym i rozległym geograficznie regionie, takim jak Włochy, z 61 lokalnymi wspólnotami we Włoszech i dwoma w Albanii, wymaga zainwestowania czasu oraz energii fizycznej i duchowej. W styczniu zarząd generalny i regionalny zorganizowały już program i harmonogram wzywający do spotkań strefowych, spotkań z różnymi grupami według posług i innego rodzaju spotkań, jak to zwykle bywa przy okazji tych wydarzeń.

Ale blokada, która nastąpiła w następstwie dekretu Prezesa Rady Ministrów z 4 marca 2020 r. (DPCM), zmieniła nasze życie, a także nasze programy.

Od marca do maja próbowałyśmy opracować nowy program, wierząc, że będziemy mogły się przemieszczać już po Wielkanocy, ale czas wciąż nie był odpowiedni. Podobnie jak Noe w Arce, również czekałyśmy na moment, kiedy burza cierpienia, która nas otacza, ustanie, by ponownie dotknąć suchego lądu.

Mając wciąż wszystkie problemy i niepewności, zdecydowałyśmy się rozpocząć bez dobrze zdefiniowanego programu, ale z Opatrznością, która pozwoliła nam postrzegać krok po kroku. Teraz dowiedziałyśmy się, że jest to właściwy sposób postępowania. Życie czyta się zaczynając od naszych codziennych doświadczeń, a nie od pomysłów.

Tak więc w końcu 7 czerwca nadszedł wielki dzień. Jest to data, którą wciąż pamiętamy, przeżywając na nowo ten sam niepokój i te same niepewności chwili. Zmieniła się nie tylko data, ale także sposób spotkania w niecodzienny sposób. Przełożona generalna z zaledwie dwiema radnymi udała się do domu regionalnego, podczas gdy reszta zarządu zebrała się jako grupa i słuchała elektronicznie. Stosowano maski i środki higieny rąk przy wejściu, a także inne niezwykle rzeczy, szczególnie dla nas Sióstr, jak witanie się bez uścisku dłoni i dotykania.

Więc po tym spotkaniu musiałyśmy pomyśleć o innym sposobie spotkania się z siostrami i jedyną możliwością było spotkanie online. W rzeczywistości każda osoba mogła widzieć i

komunikować się z innymi oddalonymi o wiele kilometrów za pomocą własnego komputera. Między czerwcem a lipcem odbyło się 7 spotkań online w grupach wiekowych dla osób w wieku od 30 do 80 lat; 3 spotkania dla lokalnych przełożonych i ekonomek oraz spotkanie z kobietami w formacji. Dopiero 20 lipca w Trani można było spotkać się twarzą w twarz z grupą odpowiedzialną za formację początkową i ciągłą. To doświadczenie online było niezapomniane. Mówiło o pragnieniu sióstr, by się spotykać i dzielić, co uwydatnił przede wszystkim bezruch spowodowany zamknięciem, ale także treść dzielenia się niosła ciężar doświadczenia, które zachęciło wszystkich do powrotu do życia tego, co istotne. Wizytacja w poszczególnych wspólnotach odbywała się przy udziale jednej radnej udającej się z przełożoną generalną. Mogłyśmy odwiedzić wszystkie wspólnoty starszych sióstr, które zostały ukarane najbardziej w tym okresie zamknięcia. To doświadczenie mówiło nam o wielu rzeczach. Mówiło o duchu przynależności Sióstr, ich pragnieniu bycia uczestnikami życia każdego, o potrzebie komunikowania się i dzielenia się, sposobem w jaki okazują charyzmat i przeżywają misję w życiu codziennym. Powitanie, którego doświadczamy wszędzie, jest kolejnym przejawem chęci pocucia się jak rodzina.

Zmiana harmonogramu i programu jest odbiciem zmiany życia, która dokonywała się każdego dnia na naszych oczach. Bolesne, ale nieuniknione przejścia, otwarte pytania domagające się odpowiedzi, podczas gdy razem próbujemy przywrócić do życia to, co istotne, wartość KOMUNII, która tworzy kolegalność, synodalność, akceptację bez rozróżnień, zdolność do głębokiego słuchania, aby nadal być EWANGELIĄ W ŚWIECIE dzisiaj.

5 września oba zarządy spotkały się ponownie, aby dzielić się i błogosławić Pana, podobnie jak Maryja Dziewica, za cuda, które Bóg nadal czyni w życiu każdej Siostry, w każdym człowieku i z nimi w historii ludzkości. Kielich i patena, które zarząd generalny przekazał zarządowi regionalnemu na pamiątkę wizytacji podczas modlitwy kończącej to wydarzenie, są znakami ofiary z życia każdej Adorantki, która, zjednoczona z ofiarą Chrystusa na ołtarzu trwa dalej, być sakramentem zbawienia ludzkości każdego dnia.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



Misja w czasie koronawirusa - Mozambik

Po powrocie z Tanzanii do wspólnoty ASC w Mozambiku, zostałam poddana kwarantannie w domu przez 18 dni w pomieszczeniu oddzielnym od innej ASC, siostry Flaviany Alfred.

Gdy tylko kwarantanna się skończyła, udałam się do osieroconych dzieci i starców mieszkających w sąsiedztwie, aby zanieść im jedzenie ofiarowane i przygotowane przez Misję św. Frumenzio.

Parafia św. Frumenzio w Rzymie wspiera misję ASC w Mafuianej, gdzie siostry współpracują ze świeckimi.

Dziękujemy Bogu, że dał nam odwagę, by służyć naszemu drogiemu bliźniemu i wszystkim żyjącym na marginesie społeczeństwa.

S. Yohana Amu Malley, ASC



Obszar Kontynentalny: Ameryki
Region Manaus

Najpiękniejsze doświadczenie

20 sierpnia Siostry Jandervania Serrão dos Santos i Maria Neurice Silva de Oliveira złożyły swoje pierwsze śluby. W poniższym tekście dzielą się z nami swoimi doświadczeniami

Drogie Siostry, z wielką radością pragniemy podzielić się z Wami naszym doświadczeniem przygotowania do pierwszej profesji ślubów zakonnych. Podczas naszych ośmiodniowych rekolekcji pod przewodnictwem s. Alessandry Pereiry ASC, naszej przełożonej regionalnej, Pan pobłogosławił nas wieloma łaskami. Tematem rekolekcji było: „W misji dla Trójcy”. Każdego dnia przeżywałyśmy chwile głębokiej więzi z Panem i bogato dzieliłyśmy się działaniem Boga w nas, pamiętając o wszystkich wezwaniach, które otrzymałyśmy przez całe nasze życie.

Ja, s. Maria Neurice, chcę podzielić się doświadczeniem, które dogłębnie studiowałam w dniach rekolekcji. To na spokojnym morzu Bóg przychodzi, aby nas spotkać, a to wymaga od nas czujności, aby dostrzec znaki, które objawiają się w naszym codziennym życiu. Milczenie pośród wielu głosów i różnych odgłosów naszej rzeczywistości

jest wyzwaniem.

Dla mnie, s. Jandervania dos Santos, było to doświadczenie wdzięczności. Każdego dnia pozwalałam Bogu działać we mnie. Zastanawiałam się nad znaczeniem nieprzywiązania, otwartości i wielu innych owoców, robiąc w sobie miejsce, aby Bóg mógł kontynuować dzieło, które już rozpoczął w moim życiu.

Wspaniale jest widzieć, jak Bóg nas prowadzi, jak Boża wierność i miłość zostały objawione w naszych opowieściach. W dniu naszej profesji, mimo nerwowości, wszystko przebiegało z wielką prostotą, głębią i wzruszeniem. Wiedziałyśmy, że nasze rodziny nie mogą być obecne z powodu pandemii, ale z wielką wdzięcznością przeżyłyśmy istotę naszego całkowitego oddania Panu. Wychwalamy Boga za cenny dar naszego powołania, owoc Bożej miłości.

S. Jandervânia, ASC i S. Maria Neurice, ASC

Parada Miłości

Siostry, które schroniły się w Rumie od marca, dostały w zeszłym miesiącu bardzo potrzebny emocjonalny impuls od karawany trąbiących samochodów i uśmiechniętych mieszkańców, którzy przybyli do Rummy, żeby się przywitać i podzielić się miłością.

Parada w sobotę 22 sierpnia była pomysłem księdza Stana Koniecznego, wikariusza zakonnego diecezji Belleville i obecnego proboszcza w Smithton i Paderborn, niedaleko Ruma. Ojciec Stan jest byłym wieloletnim pracownikiem Adoratorek i kandydatem na członka Stowarzyszenia ASC.

Ojciec Stan powiedział w e-mailu, że chce zorganizować paradę, aby podnieść na duchu siostry, których ruch i kontakty społeczne były ograniczone od miesięcy.

Postrzegając to jako sposób zrobienia czegoś dla sióstr, zorganizowania „pielgrzymki” współpracownikom i zgromadzenia się na dalekie pozdrowienia i czas modlitwy.

Ojciec Stan skontaktował się z Siostrą Cecilią Hellmann, która skontaktowała go z Dennym Lutzem, koordynatorem grupy Associates Metro East. Denny i siostra Barbara Jean Franklin opracowali szczegóły.

W paradzie wzięło udział czternaście udekorowanych pojazdów pełnych współpracowników, sióstr i przyjaciół. Samochody były przystrojone w serpentyny, znaki i balony.

Zrobiły dwa okrążenia wokół podjazdu do Ruma Center, podczas gdy siostry obserwowały i wiwatowały z bezpiecznej odległości na terenie Rummy. Kierowcy trąbili, a pasażerowie machali i krzyczeli pozdrowienia.

Wśród uczestników znaleźli się Metro East Associates, Red Bud Associates, Junior Associates i Sisters, które mieszkają poza centrum Ruma.

Żona Denny'ego, Christine Lutz, zrobiła kwiaty z bibuły dla każdej siostry. W sobotę kwiaty zostały przedstawione w bukietach do późniejszego rozdania.

Po paradzie goście i siostry uczestniczyli w zbiorowej modlitwie i śpiewie.

Siostra Cecilia powiedziała, że maski nie mogą ukryć radości ponownego bycia razem. Wszyscy razem odmawiali Litanię Odkupienia i śpiewali. Siostry z Rummy odwzajemniły przysługę spontanicznie śpiewanym błogosławieństwem dla gości.

Cheryl Wittenauer



Refleksja o dniu moich ślubów



8 sierpnia 2020 roku po raz pierwszy jako Adorantka Krwi Chrystusa miałam zaszczyt złożyć śluby ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Kiedy wspominam ten dzień, widzę go jako idealny dzień. Jedyną rzeczą, która by to poprawiła, byłby brak globalnej pandemii, która ograniczyła liczbę gości, którzy mogli wziąć udział.

Mogłam złożyć śluby w mojej parafii św. Augustyna z Canterbury w Hecker w stanie Illinois, gdzie zostałam ochrzczona, odbyłam pierwszą spowiedź i pierwszą komunię oraz zostałam bierzmowana. Historia mojej rodziny sięga jeszcze dalej w parafii. Moi przodkowie pomogli założyć parafię w latach dwudziestych XIX wieku.

Podczas planowania nie wiedziałyśmy, ilu gości będzie mogło uczestniczyć. To było błogosławieństwo, że mogłam mieć moich rodziców, rodzeństwo oraz kilka ciotek i wujków na moich ślubach. Wraz z rodziną dołączyły do mnie siostry z okolicy. Dzięki cudom technologii ci, którzy nie mogli być fizycznie obecni, mogli dołączyć do uroczystości przez Zoom. Wśród uczestników były siostry i przyjaciele.

Najbardziej wzruszyłam się tamtego dnia, kiedy stanęłam przed zgromadzeniem i złożyłam śluby. Podczas przygotowań tego lata czytałam, że chociaż może to być pierwsza profesja, ważne jest, aby składać śluby tak, jakbym chciała, aby były na zawsze.

Robiąc to, czułam siłę otaczającej mnie chmury świadków. Dotyczyło to sióstr, członków rodziny i proboszczów, którzy pomogli mi w formowaniu wiary. Czułam głęboki poziom pewności siebie, kiedy stałam przed wszystkimi.

Po Mszy świętej zjedliśmy uroczysty obiad. Kiedy skończyliśmy kolację, udaliśmy się do Rummy w Illinois, aby odwiedzić siostry i świętować razem z nimi. Mieliśmy dla nich paradę samochodów i weszliśmy na podjazd z klaksonem i balonikami wylatującymi z okien. Siostry kibicowały i wspierały mnie, witając nas. Czułam, że ważne jest, aby odwiedzać siostry i świętować z nimi, ponieważ są to moje postacie mądrości.

Pod koniec dnia byłam wyczerpana, ale wdzięczna za wszystko, co się wydarzyło. Dzień nie był taki, jak sobie wyobrażałam, kiedy po raz pierwszy poprosiłam o złożenie ślubów, ale potoczył się dokładnie tak, jak przypuszczałam. Teraz nie mogę się doczekać, jak będę żyć jako ASC. Z niecierpliwością czekam na rozpoczęcie pracy nad tytułem Mistrzowie w Pracy Socjalnej, służąc jednocześnie osobom dotkniętym przemocą domową.

S. Sarah Harbaugh, ASC



Adorantki ruszają w ślady Świętej Marii De Mattias, dziewczyny śpieszącej się



Słyszenie krzyku bezradnych nawet w tej pandemii jest wezwaniem boskości. Gdy tylko zaczął się maj, wysłałam na ulice w poszukiwaniu dzieci ze slumsów i umieszczenia ich w bezpiecznym domu, który nazywamy „domem zastępczym DIN”. Współpracuję z organizacją pozarządową DREAM INDIA NETWORK w diecezji Bengaluru. To jest projekt rozwojowy między zgromadzeniami. Obecnie zostałam dyrektorką domów zastępczych. Mamy 65 ośrodków w Bengaluru i na przedmieściach Bengaluru.

My, trzy siostry z trzech różnych zgromadzeń, tworzymy zespół i razem wyruszamy do pracy w terenie, aby szukać zbieraczy szmat i mieszkańców slumsów, dzieci porzuconych na ulicy. W tym roku otworzyłyśmy prawie dziesięć nowych domów zastępczych, ponieważ obserwujemy wzrost liczby mieszkańców slumsów.

Po wybraniu tych dzieci wysłałam je do naszych ośrodków na 14 dni kwarantanny przed umieszczeniem ich w rodzinach zastępczych. W ośrodkach kwarantanny wykonuje się na nich test Covid 19. Gdy wynik jest negatywny, są umieszczani w odpowiednim domu, a następnie po orientacji rozpoczynamy poradnictwo online, terapię grupową i warsztaty. Staramy się również znaleźć prace domowe itp. dla samotnego rodzica. Zatrudniamy ich również w szkołach anglojęzycznych, aby mieli przywilej studiowania w programie NCERT, ICSE, CBSE.

W domu zastępczym mieszka jedna matka zastępcza z 8 dziećmi. Dzieci mają wspaniały rozkład czasu, gdzie mają okazję uczyć się muzyki, tańca, jogi, sztuki i rzemiosła itp. Dzieci powyżej 13 roku życia otrzymują wskazówki zawodowe, a inne osoby pomagają rozwijać ich talenty. Czuję wielką

satisfakcję, ratując kilka dusz dla Jezusa dzięki tej pięknej posłudze. Szkoliłam również nauczycieli Archidiecezji Bangalore, aby zostali doradcami w niepełnym wymiarze godzin. Mieliśmy wiele przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci, a także przypadków zaniedbania dzieci. Ci studenci, którzy ukończyli dziesiąty i dwunasty rok życia są promowani do dalszej nauki zgodnie z ich formą. W ten sposób te maluchy stają się dojrzałe i odpowiedzialne. Uczymy również nasze dzieci pewności siebie w swoich umiejętnościach, takich jak gotowanie, szycie itp. Jeszcze przed umieszczeniem dzieci staramy się znaleźć sponsora dla dzieci. Gdy sprawy związane z przyjęciem do szkoły się skończyły, zaczynamy od przygotowania dzieci do CWC (Komisja ds. Kobiet i Dzieci).

Podczas tej pandemii byłam również zaangażowana w oferowanie naszych usług osobom transpłciowym, które zostały bardzo źle potraktowane w nieludzki sposób. Ilekroć podchodzili do ludzi lub szli sprzedawać swoje warzywa, ludzie spryskali twarz środkiem dezynfekującym, polewali wodą, gonili ich itp. Jednocześnie pomagałyśmy niektórym rodzinom w znalezieniu pracy. Cieszę się, że mogę służyć, pomimo codziennego wzrostu liczby osób zarażonych i dotkniętych Covid 19 w całym Bengaluru, blokady i braku transportu publicznego. Ufając opatrnościowej pomocy Boga, jestem w stanie pełnić posługę z wielką miłością, współczuciem i troską, jak św. Maria De Mattias, dla ludu Bożego.

S. Jessie D'Souza, ASC

Przychodnia zdrowia MARIA NILAYAM

W miarę rozprzestrzeniania się pandemii na całym świecie, Indie dotkliwie ją odczuły przez zarażenia, a także wywarły duży wpływ na rodziny i społeczeństwo, a naszym obowiązkiem jest wspieranie cierpiącej ludzkości. Covid-19 rzucił nam wszystkim otwarte wyzwanie. Wyzwanie zmiany i reagowania, wyzwanie zmiany zachowania, wyzwanie dla systemu opieki zdrowotnej. Dlatego nasz klasztor Maria Nilayam chętnie podjął wyzwanie, aby odpowiedzieć ofiarom zagrożonym przez COVID -19, które uważamy za najbardziej potrzebujące, na mocy przykazania miłości i charyzmatu Zgromadzenia.

Członkinie wspólnoty uważają się za powołane, aby wyciągnąć nasze wspierające ręce do potrzebujących braci w czasie pandemii. To nie tylko dzieło miłosierdzia, ale także identyfikacja z cierpiącą ludzkością. Walki, z jakimi borykają się ludzie w naszej okolicy, otwierają nam oczy, aby im pomóc i odpowiedzieć na ich wołanie. My, siostry wspólnoty, przy wsparciu finansowym Jego Miłości Phoola Antony - biskupa diecezji Karnool, zakupiliśmy lekarstwa dla pacjentów.

Chociaż poruszanie się i spotkanie ludzi jest bardzo niewygodne, my, siostry ASC, podjęliśmy wyzwanie, aby prowadzić naszą przychodnię, przyjmować pacjentów, którzy przychodzili i dawać lekarstwa wszystkim cierpiącym na wszelkiego rodzaju choroby. Dzięki łasce Bożej i mocy Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa jesteśmy chronione przed pandemią Corona. Dziękuję naszemu zarządowi regionalnemu, który jest wielkim wsparciem i zachęcił nas do prowadzenia naszej posługi uzdrawiania biednych i potrzebujących podczas tego pandemicznego okresu

S. Martha Veedhi, ASC





Patrząc w przeszłość, patrząc w przyszłość!

*Sita nie pochodzi z możliwości fizycznej.
Pochodzi z niezłomnej woli -*

Mahatma Gandhi

Nowy rok szkolny, zawsze pełen emocji dla nauczycieli, uczniów i rodziców, w 2020 roku będzie jeszcze bardziej emocjonujący przez dodatkową warstwę niepewności. Naturalnie wielu z nas będzie to niepokoić, ale także poczucie możliwości i potencjału do transformacji. W mitologii rzymskiej Janus reprezentował drzwi, bramy i przejścia. Często przedstawiany z dwiema twarzami, jedną spoglądającą wstecz, a drugą spoglądającą przed siebie, Janus zamieszkiwał przestrzenie pośrednie, symbolizujące dwoistość przeszłości i przyszłości, wyzwania i możliwości, strachu i nadziei. Gdy zatrzymujemy się u progu nowego roku szkolnego, nie mogąc ponownie otworzyć szkoły i wyzwań, przed którymi stoimy w tym czasie, warto zastanowić się nad tym, czego doświadczyliśmy i czego się nauczyliśmy, jednocześnie dostrzegając potencjał zmiany i transformacji.

Sytuacja Covid-19 zdominowała wszystkie sektory bez wyjątków, a sektor edukacji jest jednym z najbardziej dotkniętych. W większości stanów w tym kraju nastąpiło złagodzenie blokady, ale szkoły pozostają zamknięte przez kolejne siedem miesięcy i pozostają zamknięte nie bez powodu. Wraz z rozpoczęciem nowej sesji akademickiej wymieniliśmy doświadczenia, które podkreślają zmagania szkół prywatnych i sposoby, w jaki sposób sobie z nimi radzą.

W związku z tym rozpoczęliśmy zajęcia online, które rozpoczęły się od czerwca. Czasami robiliśmy wcześniej nagrane zajęcia, zajęcia na żywo, mieliśmy nauczycieli, którzy przygotowywali prezentacje. Były wyzwania, z którymi musieliśmy się zmierzyć w tamtych czasach, ale sprawy się poprawiły, gdy wszyscy się do tego przyzwyczailiśmy. Szkoła bez uczniów.

Wraz z pracownikami akademickimi skupiliśmy się również na różnych działaniach, kilka z nich jest wymienionych poniżej, mając na uwadze zaangażowanie naszych studentów, a także ich wzbogacanie i edukację.

Obchody takie jak Dzień Ojca, Międzynarodowy Dzień Muzyki, Dzień Lekarza, niektóre festiwale i Dzień Niepodległości. Dostali różne zajęcia, quiz,

pisanie i mówienie SA. Poza tym mamy dzieci, które biorą udział w codziennym zgromadzeniu, gdzie uczniowie i rodzice pomagają rozpocząć dzień od pozytywnej oceny. Uczniowie są również uczeni co tydzień pieśni pochwalnych i uwielbienia.

Być może nie byliśmy w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb do końca, ale dołożyliśmy wszelkich starań, aby nadażyć w zakresie technologii i docierać do studentów w wymieniony sposób. Nie możemy jednak zaprzeczyć, że po naszej stronie mogły wystąpić krótkie spadki, ale nieustannie pracujemy nad poprawą sytuacji.

Mając również na uwadze sytuację gospodarczą, wszystkie regiony w kraju borykają się z deficytem w postaci ograniczeń finansowych, utraty pracy, zobowiązań osobistych itp. Obejmuje również utrzymanie personelu nauczyciela i całego personelu pomocniczego.

- Z powodu pandemii, ludzie przechodzą przez psychiczne zmagania, a niepokój z kolei prowadzi do depresji, wahań nastrojów i nastrojów umysłowych. Kryzys gospodarczy występuje w każdym sektorze, takim jak rodzina, społeczeństwo i wspólnoty religijne.

- Niektóre dzieci znajdują się w oddaleniu i są w złym stanie, gdzie są pozbawione placówek i technologii dla edukacji lub źródeł utrzymania.

- Wielka utrata bliskich z powodu Covid -19 w rodzinach jest niepokojąca - młodzi, czy starzy nie ma znaczenia.

- Poszukiwanie niezbędnych rzeczy, co utrudnia codzienne życie, z czym ludzie wciąż się borykają.

- Ale nadal musimy iść naprzód w obecnej sytuacji, nauczyć się żyć z minimum i znaleźć satysfakcję.

Jako środek ostrożności, aby stawić czoła sytuacji pandemicznej - użycie maski, dezynfekcja miejsc w pobliżu i wokół, będzie to miało miejsce w naszych domach lub miejscu pracy, zachowując dystans społeczny. To samo zostało doradzone nawet naszym studentom podczas ich sesji online.

S. Siji Madapallikadu, ASC

Zielona konwersacja: powrót do początku



Encyklika *Laudato Si* została ogłoszona już 5 lat temu, jest wezwaniem do ekologicznego nawrócenia jako lekarstwa na zranioną ziemię, ziemię, którą jest naszym wspólnym domem.

Tak, nawrócenie jest powrotem do tego, co istotne, a także jest procesem. Dla ekologicznego nawrócenia ważne jest, aby na nowo odwrócić naszą przeszłość, aby pogodzić ją z naszą przyszłością, a tym samym połączyć ją z naszym obecnym sposobem działania i mówienia.

W poszukiwaniu tego, co istotne, spójrzmy na naszych przodków i ich filozofię Sumak Kawsay - *Bien Vivir*. Filozofia życia w pełni i harmonii, w której każdy żyje i współistnieje w miłosnej relacji wzajemności, w której wszystko jest ze sobą powiązane. Wspaniale jest widzieć, jak jest to nadal przekazywane z pokolenia na pokolenie przez naszych dziadków, którzy poprzez opowieści otworzyli nas na świat wzajemności i szacunku z „Pachamamą, czyli matką ziemią”. Ta macierzyńska postać, która troszczy się i karmi swoje dzieci. Ponownie widzieć oczami, które leczą i akceptują naszą bogatą i grubą przeszłość, to uzdrawiać to, co oddzieliło nas od naszych korzeni, od naszej istoty

jest powrotem do stąpania po ziemi, która nas wita, czerpać z ziemi owoc, który nas karmi. Piękno stworzeń wokół nas polega na ujrzeniu kochającej twarzy Boga, który przemawia do nas poprzez dźwięki, kolory, zapachy i smaki, które ofiarowuje nam każdego dnia. Spojrzenie w przeszłość oznacza również rozpoznanie, w jaki sposób zostaliśmy otoczeni przez system, który uwięził nas, narzucaniu lub subtelnej logice skoncentrowanej na indywidualizmie i konsumpcjonizmie, w którym wartość życia jest zdegradowana przez zysk i władzę. Tworzenie struktur nierówności i śmierci, w których prawie zawsze cierpią najmniejsi i najbardziej bezbronni.

To dążenie do Źródła jest ważne, aby jasno widzieć przyszłość, aby zakorzenić korzenie w tym, co istotne, jest niezbędne, aby mieć przyszłość na tej ziemi, która jest naszym wspólnym domem, dbanie o nią w teraźniejszości, sprawi, że zobaczymy ją żywą w przyszłości. „Jeśli się nią zajmiemy, ziemia zadba o nas” (Grupo Imbaúba)

Kilka dni temu Papież Franciszek na spotkaniu związanym z jego doświadczeniem nawrócenia ekologicznego¹, w tych dniach rozmyślałam nad tym pytaniem w moim życiu, kiedy i jak przebiegało moje nawrócenie ekologiczne? Mam świadomość swojej rzeczywistości, tego, co jest istotne w moim życiu. Wszyscy jesteśmy zaproszeni do chodzenia, mając na uwadze jeden cel: opiekę nad naszym wspólnym domem i ochronę go, ucząc się od rdzennych ludów, które wciąż istnieją w Amazonii. Takie jest pragnienie Boga, „aby mieli życie i mieli je w obfitości” (J 10, 10). W tym kręgu życia jestem wezwana do życia i współistnienia; podobnie jak moja przeszłość połączona teraźniejszością z przyszłością.

S. Katty Collana Estrella, ASC



¹ http://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2020/september/documents/papa-francesco_20200903_laici-ecologia.html

Kalendarz Zarządu Generalnego



7-17 października: wizytacja kanoniczna Regionu Schaan

19 października: spotkanie on-line Zarządu Generalnego i Zarządu Regionalnego Włoch z Fundacją Argentyny

20 października: spotkanie on-line Zarządu Generalnego i Zarządu Regionalnego Włoch z Fundacją Filipin

20 października: spotkanie on-line Zarządu Generalnego i Zarządu Regionalnego Włoch z Fundacją Hiszpanii

23 października: spotkanie on-line Zarządu Generalnego i Zarządu Regionalnego USA z Fundacją Boliwia

Urodziny: świętujemy życie

<u>30</u>	S. Deepika Tirkey	25/10/1990 Indie
<u>40</u>	S. Theresia Diku Evaristi Maingu	03/10/1980 Tanzania
<u>50</u>	S. Roza Biba	01/10/1970 Włochy
<u>70</u>	S. Mariamma Muttel	01/10/1950 Indie
	S. Teresa Langella	07/10/1950 Włochy
	S. Rita Scognamiglio	10/10/1950 Włochy
	S. Giacomina Rizzi	12/10/1950 Włochy
	S. Carmelina Signore	22/10/1950 Włochy
	S. Iuminata Antolović	26/10/1950 Zagrzeb
	S. Rosaura Diez Garcia	28/10/1950 Włochy
<u>80</u>	S. Carmelisa D'Agostino	24/10/1940 Włochy



Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa
Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym
Rok XXII, Wydzanie 9, październik 2020

Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Debora Brunetti

Tłumaczenie:
S. Renata Vukadin - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Anastazia Floriani - kiswahili
S. Bożena Hulisz - polski
S. Clara Albuquerque - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Johanna Rubin - niemiecki



Wróciły do Domu Ojca

02/09/2020	S. Anna Di Rosa	Włochy
07/09/2020	S. Rosa Spano	Włochy
19/09/2020	S. Mary Jane Schrage	USA
21/09/2020	S. Alba Falcone	Włochy
22/09/2020	S. Clara Smith	USA